

# **Pieśń XII (Muszę wyznać, bo się już nie masz na co chować...)**



JAN KOCHANOWSKI

PIEŚNI, KSIĘGI PIERWSZE

## *Pieśń XII*<sup>1</sup>

Muszę wyznać, bo się już nie masz na co chować:  
Nigdy bych był nie wierzył, bych tak miał żałować,  
Tęgo zwłaszcza, co nigdy mym własnym nie było;  
Po prawdzie mi nieprawie<sup>2</sup> źle serce tuszyło<sup>3</sup>.

Aleciem barzo nagle wypadł z tej nadzieje,  
A mojej się przygodzie nieprzyjaciel śmieje.  
Kto drugi ma bez prace, o co snadź<sup>4</sup> dbał mało,  
A mnie za me staranie złe szczęście<sup>5</sup> potkało.

Samem swą własną ręką tę winnicę<sup>6</sup> grodził,  
Aby jej był ani zwierz, ani zły ptak szkodził;  
Polewałem, żeby jej słońce nie suszyło,  
Nakrywałem, żeby jej zimno nie mroziło.

A kiedy mię najlepsze miały potkać gody<sup>7</sup>,  
Nie wiem, co za zły człowiek oberwał jagody.  
I używa z rozkoszą, czego dostał snadnie<sup>8</sup>,  
A mnie, patrząc, jeno się serce nie<sup>9</sup> rozpadnie.

Bodajże nie przechował<sup>10</sup>; a bodaj poleżał!  
Nie wiem, jako mię do gron tak pięknych ubieżał.  
Ja sobie tak dobrych lat doczekać nie tuszę;  
Podobno jako niedźwiedz łapę lizać muszę.

---

<sup>1</sup>W przypisach gwiazdką oznaczono wyrazy, które są używane do dziś, ale których znaczenie w *Pieśniach* jest odmienne od znaczenia obecnego. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>*nieprawie* (starop.) — nie bardzo, niezupełnie. [przypis redakcyjny]

<sup>3</sup>*tuszyć* (starop.) — spodziewać się, przeczuwać. [przypis redakcyjny]

<sup>4</sup>*snadź* (starop.) — może, chyba. [przypis redakcyjny]

<sup>5</sup>*złe szczęście* — zły los. [przypis redakcyjny]

<sup>6</sup>*winnica* — tu: alegoria kobiety, ciała kobiecego. [przypis redakcyjny]

<sup>7</sup>*gody* — tu: szczęście. [przypis redakcyjny]

<sup>8</sup>*snadnie* (starop.) — łatwo, bez trudu. [przypis redakcyjny]

<sup>9</sup>*jeno (...)* (starop.) — niemal. [przypis redakcyjny]

<sup>10</sup>*przechować* — tu: strawić (tj. przechować w żołądku). [przypis redakcyjny]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/piesni-ksiegi-pierwsze-piesn-xii>

Tekst opracowany na podstawie: Pieśni Jana Kochanowskiego księgi dwoje, Drukarnia Łazarzowa, Kraków, 1586

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Olga Sutkowska, Piotr Wilczek.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

**Wspieraj Wolne Lektury** i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.